

Będą szukać komet na Rynku

ROZMOWA. Z MICHAŁEM KUSIAKIEM, studentem astronomii **Uniwersytetu Jagiellońskiego**, najbardziej znanym polskim „łowcą komet”.

– Podczas rozpoczynającego się dziś Festynu Nauki na Rynku Głównym poprowadzi Pan pokazy poszukiwania komet na żywo.

– Pokazy zaplanowano na dziś między godzinami 11.20 a 14, w piątek w godzinach 11.40 – 14.00 oraz w sobotę w godzinach 16.50 – 18.00. Pokazy uzależnione są od momentów, w którym sonda SOHO przesyłać będzie dane na Ziemię. Godziny mogą ulec lekkiemu przesunięciu, bo nigdy nie jesteśmy pewni, kiedy sygnał z kosmosu trafi na Ziemię. Zwróć uwagę, że w ostatnim okresie sonda jest w nieco gorszej kondycji i słabiej działa. Na pewno jednak podczas Festynu Nauki, w godzinach 11–18, prowadzić będziemy prezentacje i bez wątplenia jakiś pokaz poszukiwania komet „na żywo” uda nam się przeprowadzić. Wszystko odbywać się będzie w namiocie Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej **UJ**.

– Na czym polega poszukiwanie komet?

– Za pomocą łącza internetowego planujemy pobierać zdjęcia z serwerów amerykańskiej agencji kosmicznej NASA i europejskiej agencji kosmicznej ESA. Następnie, na komputerze będziemy analizować te zdjęcia za pomocą odpowiedniego oprogramowania. Analiza polega na przerzucaniu zdjęć w programie graficznym. W ten sposób śledzi się, czy któryś z uwiecznionych na nich obiektów porusza się w sposób regularny, wyka-



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Michał Kusiak, „łowca komet”

zuje jednolitą jasność lub wzrost jasności w miarę zbliżania się do Słońca. Cały ten proces widzowie będą mogli obserwować na ustawionym tuż obok 50-calowym monitorze.

– Jakich umiejętności wymaga „polowanie na komety”?

– Trzeba mieć refleks i być spostrzegawczym, żeby wykryć pewne prawidłowości świadczące o obecności komety. Poza tym w przesłane przez sondę zdjęcia wpatruje się w tym samym czasie kilkanaście osób na całym świecie, trzeba więc być szybkim, żeby nie dać się ubiec przez innego „łowcę komet”.

– Do udziału w pokazach zapraszacie wszystkich chętnych, nie tylko tych zainteresowanych astronomią.

– Pokazom towarzyszyć będą wyjaśnienia, na czym cała rzecz polega i po co się to robi. A wszystko w sposób ciekawy i przystępny. Myślę więc, że każdy, kto choć trochę interesuje się nauką i światem, w którym żyjemy, będzie mógł dowiedzieć się czegoś nowego. Zapraszamy wszystkich chętnych.

**Rozmawiał
PAWEŁ STACHNIK**